

ra, a także dziejami migracji i polskiej diaspory w ujęciu porównawczym.

Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Historyczne zostało powołane przez Polski Instytut Naukowy w Ameryce w 1942 r. Od 1948 roku funkcjonuje jako niezależna organizacja, której siedziba mieści się w New Britain, Connecticut. PAHA skupia przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych oraz osoby wspierające badania nad Polską. Organizacja afiliowana jest przy Amerykańskim Towarzystwie Historycznym (American Historical Association), współuczestnicząc w organizacji dorocznych konferencji. Periodyk naukowy „Polish American Studies”, wydawany przez PAHA w Polsce, dostępny jest w bazie e-czasopism (JSTOR).

Zabytki w internecie

KRAKÓW Zabytkowe kościoły i klasztory wraz z ich wyposażeniem, kaplice, pomniki nagrobne i inne dzieła sztuki sakralnej będzie można podziwiać klikając myszką, a stanie się to możliwe dzięki projektowi „Sakralne dziedzictwo Małopolski”, który zrealizuje Uniwersytet Papieski Jana Pawła II przy wsparciu z funduszy europejskich. Na portalu prezentującym sakralne dziedzictwo Małopolski znajdzie się 3319 zdigitalizowanych dzieł sztuki ze 168 obiektów sakralnych regionu. Koszt zadania szacowany jest na blisko 4,7 mln zł. Dotacja z RPO 2014 – 2020 to prawie 4 mln zł. Portal ma być gotowy w październiku 2019 roku. Stosowną umowę podpisali wicemarszałek województwa małopolskiego dr Stanisław Sorys oraz ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak, rektor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

150-tka Marii Skłodowskiej-Curie

LUBLIN Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej uroczystość świętuje w tym roku 150. rocznicę urodzin swojej patronki, jednej z najwybitniejszych badaczek polskiego pochodzenia, dwukrotnej laureatki Nagrody Nobla. Z okazji jubileuszu uniwersytet zamierza przybliżyć społeczeństwu sylwetkę i dokonania Marii Skłodowskiej-Curie – autorki epokowych odkryć naukowych w dziedzinie promieniotwórczości, które stały się impulsem do rozwoju nowych gałęzi chemii, fizyki i medycyny. Patronka UMCS jako pierwsza kobieta uzyskała na Sorbonie licencjat z matematyki i fizyki, następnie stopień naukowy doktora, została pierwszą kobietą profesorem oraz kierownikiem laboratorium badawczego na Sorbonie. M. Skłodowska-Curie nie tylko otrzymała dwie nagrody Nobla, ale została także uznana za największą uczoną wszechczasów przez magazyn „New Scientist”.

Maria Skłodowska-Curie (1867–1934) żyła w czasach trudnych dla kobiet pod względem edukacyjnym. Po ukończeniu Gimnazjum Żeńskiego w Warszawie kontynuowała naukę w nielegalnym Uniwersytecie Latającym. Potem przez kilka lat pracowała jako guwernantka na wsi. Po powrocie do Warszawy uzupełniała wiedzę z chemii i fizyki, korzystając z pracowni naukowej Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. W 1891 r. wyjechała do Paryża i rozpoczęła studia na Sorbonie. Tam wyszła za mąż za Piotra Curie.

W 1898 r. wraz z mężem odkryła pierwiastek promieniotwórczy, który nazwali polonem. W tym samym roku małżonkowie Curie wspólnie z Gustawem Bémontem odkryli kolejny pierwiastek promieniotwórczy – rad. Za te wyniki Maria i Piotr Curie otrzymali w 1903 r., niezależnie od Henri'ego Becquerela, Nagrodę Nobla z fizyki. W tym samym roku M. Skłodowska-Curie uzyskała doktorat. Po tragicznej śmierci Piotra w 1906 r. objęła kierownictwo jego katedry na Sorbonie. W dalszych badaniach otrzymała metaliczny rad, opracowała metody otrzymywania substancji promieniotwórczych i me-

Gramy dla polskiej nauki

Prof. Janusz Janeczek, nowy przewodniczący Rady NCN pisze o swoich zamierzeniach na tym stanowisku

Zmiana przewodniczącego Rady Narodowego Centrum Nauki oraz wymiana prawie połowy jej składu nie oznacza zmiany zasad funkcjonowania i reguł postępowania wypracowanych przez Radę w ciągu sześciu pionierskich lat. Sukces, jakim było zbudowanie nowoczesnego i w pełni transparentnego polskiego systemu grantowego wspierającego badania podstawowe, wzorowanego na Europejskiej Radzie Nauki, w dużej mierze jest zasługą mojego poprzednika, prof. Michała Karonińskiego

grantowych oraz ewaluację poszczególnych typów konkursów.

Narodowe Centrum Nauki weszło w fazę instytucjonalnej dojrzałości, o czym zaświadcza aż 13 typów konkursów na finansowanie projektów badawczych, stypendiów doktorskich i staży podoktorskich oferowanych polskim naukowcom. W kwietniu uruchomiony zostanie nowy konkurs na pojedyncze działania naukowe adresowany do naukowców, którzy nie kierowali projektami badawczymi fi-



istworzonej przez niego atmosfery pracy w Radzie. Uczestniczę w działaniach Rady od jej powstania i czuję się wręcz zobligowany do kontynuacji najlepszych praktyk wypracowanych przez to gremium. Wszelako kontynuacja nie oznacza stagnacji czy rutyny.

Stawiamy sobie za cel dalsze doskonalenie systemu grantowego poprzez eliminację jego słabszych stron. Należy do nich sposób doboru ekspertów i recenzentów oceniających projekty badawcze. Idea korpusu ekspertów, czyli zbioru uczonych, z którego kompletuje się zespół ekspertów w konkretnej edycji konkursu, zasadniczo sprawdziła się, lecz jej praktyczna realizacja wymaga modyfikacji dla zwiększenia obiektywizmu procesu oceny wniosków grantowych. Sam system oceny też będzie zmieniany w kierunku wzmocnienia roli jakościowej oceny osiągnięć naukowych.

Oprócz bieżącej działalności Rady, przygotowuję grunt pod nowe edycje konkursów, za najważniejsze i długofalowe zamierzenia uznaję prace nad dalszym uproszczeniem procedur

nansowanymi przez NCN. Do tego dojdą konkursy będące pokłosiem coraz szerszej współpracy międzynarodowej. Można powiedzieć, że osiągnęliśmy stan nasycenia ofertą grantową i nastał czas na jej krytyczny przegląd.

Pierwsze edycje konkursów zostały już rozliczone i rozpoczął się proces oceny kolejnych. Stwarza to okazję do ewaluacji efektów realizacji grantów finansowanych przez NCN. Przywiązujemy do tego bardzo dużą wagę, gdyż chcemy wiedzieć, czy finansowanie badań przez NCN przekłada się na znaczące osiągnięcia naukowe. Innymi słowy, czy wszystkie typy konkursów spełniają pokładane w nich nadzieje. W procesie ewaluacji typów konkursów pomogą nam nowi członkowie Rady, mający doświadczenia eksperckie w panelach NCN, oraz beneficjenci poprzednich konkursów NCN, którzy mają praktyczny ogląd tego, co wymyśliła Rada w poprzednich latach.

Zadaniem Rady będzie także dbanie o to, aby NCN jako instytucja nie tracił cechującego go wigoru i dalej pięknie „grał dla polskiej nauki”.